

Witold Kiezkowski

Materiały do rekonstrukcji Zamku Warszawskiego

Ochrona Zabytków 2/4 (8), 250-273, 287-288

1949

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 207. Fragment ruin Zamku.

MATERIAŁY DO REKONSTRUKCJI ZAMKU WARSZAWSKIEGO

WITOLD KIESZKOWSKI

Doniosła dla dziejów Warszawy uchwała Sejmowa o odbudowie Zamku Warszawskiego nakłada na pokolenie historyków sztuki, architektów i konserwatorów wielki obowiązek i odpowiedzialność. Od właściwego ujęcia i postawienia tego zagadnienia przez fachowców, od wnikliwego przestudiowania i zanalizowania wszelkich dostępnych materiałów, od sumienności wreszcie i poszanowania dla bogatych dziejów zabytku zależą ostateczne wyniki, które oceniać będzie cały naród zarówno dzisiaj, jak i w przyszłości. Doniosłość uchwały sejmowej polega nie tylko na jej znaczeniu wychowawczym i politycznym. Wyraża ona równocześnie głęboką wiarę w siły twórcze narodu polskiego



Ryc. 208. Autentyczne fragmenty dekoracji kamieniarskiej, wydobyte z gruzów Zamku.



Ryc. 209. Fragmenty obramień kamiennych, wydobyte z gruzów Zamku.



Ryc. 210. Schody wielkie. Głowica pilastru.



Ryc. 211. Sala Rycerska. Kaseton z fasety.

i pełne zaufanie do wiedzy i umiejętności fachowej sił konserwatorskich wobec licznych i skomplikowanych zamierzeń.

Zagadnienie odbudowy Zamku Warszawskiego, zważywszy na rozmiary budynku, stopień jego zniszczenia, nawarstwienie wielu epok, bogatą dekorację i wyposażenie wewnętrzne jest istotnie rzeczą bardziej skomplikowaną i trudną, aniżeli to się może wydawać na pierwszy rzut oka. Ażeby uniknąć błędów i fałszów, jakie np. popełnione zostały we Francji i Niemczech na przestrzeni całego niemal wieku XIX w dziedzinie prac konserwatorsko-rekonstrukcyjnych, ażeby wykorzystać ujemne doświadczenie, płynące z prac Viollet-le-Duca, czy Bodo Ebhardta, oprzeć się należy na materiale dokumentarym, a archiwa-



Ryc. 212. Malowidło ściennie w przejściu do sali tronowej. Zachowany fragment.

liach, starych planach, inwentaryzacji pomiarowej i fotograficznej, ocalałych murach, elementach architektonicznych, fragmentach i zespołach dekoracji zewnętrznej i wewnętrznej. Dopiero gruntowna znajomość wszystkich tych elementów umożliwi wierne, zgodne z prawdą historyczną i intencją uchwały sejmowej odtworzenie zabudowań zamkowych oraz wytyczy zakres prac rekonstrukcyjnych.

Na szczęście, do Zamku Warszawskiego zachowały się wyjątkowo liczne materiały, które, powiedzmy to z góry, umożliwiają całkowitą rekonstrukcję tego tak ważnego dla dziejów Warszawy zabytku. Zadaniem niniejszego artykułu jest scharakteryzowanie i krótkie omówienie tych materiałów.

Zacznijmy od materiałów, na których winna się oprzeć dokumentacja historyczna. Zagadnienie historii Zamku wysuwa się tutaj na czoło z powodów już wymienionych. Nie można bowiem traktować Zamku jako zabytku architektonicznego z czasów Stanisława Augusta, z epoki Saskiej, czy Zygmunto-wskiej lub Władysławowskiej. Zamek Warszawski jest budowlą, na którą złożyły się długie wieki historii i szeregi okresów budowlanych, od budowy książąt Mazowieckich poczynając. Ślady tych przebudów, rozbudowy i przeróbek widniały nie tylko w samych murach, różniących się między sobą fakturą, lecz także w dekoracji wewnętrznej i zewnętrznej, wpłynęły na takie a nie inne ukształtowanie rzutu poziomego, wyraziły się wreszcie w rozmaitych



Ryc. 213. Zachowany fragment malowidła ściennego.

nieregularnościach i deformacjach planu, zakamarkach oraz nieoczekiwanych i nieuzasadnionych względami konstrukcyjnymi zgrubieniach murów. Dokładna analiza zachowanych murów pozwoli na ustalenie wszystkich etapów, przez jakie Zamek przechodził, wyjaśni sprawę powstania planu i bryły Zamku na drodze ciągłego narastania budowli, a tym samym dostarczy elementów do wiernej, pozbawionej fałszywej interpretacji rekonstrukcji.

W związku z tym, co powiedziane było wyżej, badania wykopaliskowe, zapoczątkowane w roku bieżącym, posiadają dla całokształtu prac i studiów nad odbudową Zamku ogromne znaczenie, i po odgruzowaniu ruin powinny być rozszerzone na cały obręb zabudowań zamkowych. Zakres tych robót nie może być ograniczony wyłącznie tylko do poszukiwań przed- czy wczesnohistorycznych. Powinien on objąć również ruiny zamku historycznego i ustalić niewyjaśnioną dotychczas sprawę obwarowań i rozplanowania zamku gotyckiego, z którego później wyrósł zamek Zygmunta III i Władysława IV. Poszukiwania powinny się oprzeć na rezultatach badań, zapoczątkowanych w latach 1920—24 przez prof. inż. Kazimierza Skórewicza i opublikowanych przez niego w roku 1924 w czasopiśmie *Architekt*.

Wielką pomoc przy konfrontacji wyników badań zarówno wykopaliskowych jak i nad fakturą murów okażą niezawodnie wszelkiego ro-



Ryc. 214. Fragment supraporty z klatki schodowej.

dzaju materiały archiwalne, zachowane w dużej ilości pomimo zniszczeń wojennych.

Większość źródeł rękopiśmiennych znajduje się w Warszawie, przede wszystkim w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Podstawowy materiał do starszych dziejów Zamku mieści się w tzw. Archiwum Podskarbińskim, w dziale Rachunków Królewskich oraz Lustracji i Inwentarzy. W rachunkach królewskich, w których notowane były szczegółowo wydatki na potrzeby króla i jego dworu, zachowała się spora ilość wiadomości o naprawach, przebudowach i innych wydatkach, związanych z utrzymaniem Zamku Warszawskiego. Pomimo tego, że wydatki notowane były ogólnikowo, przynoszą one również i pewne wiadomości, odnoszące się do gotyckiego zamku książąt Mazowieckich, przebudowanego kilkakrotnie w latach dwudziestych i sześćdziesiątych XVI wieku. Wzmiankują one m. i. o robotach remontowych „in magno domo in palatio et stuba“, reperacji murów koło bramy wjazdowej i bliżej niesprecyzowane prace przy sali „ad predia Regalia“, naprawie murów wieży, stawianiu pieców w „stuba lignea“ i budowie stajni (r. 1526). Rachunki z lat sześćdziesiątych XVI w. są bardziej szczegółowe i rzucają dużo światła na ten mało jeszcze zbadany okres przebudowy Zamku Warszawskiego.

Nieco odmiennie przedstawia się sprawa rachunków, odnoszących się do zasadniczej przebudowy Zamku Warszawskiego, dokonanej w latach 1597—1619, kiedy to zabudowania zamkowe otrzymały zarys zbliżony do obecnego. Z okresu tego w Archiwum Głównym zachowało się tylko kilka fragmentów rachunków szczegółowych, odnoszących się do pierwszych lat przebudowy. Pozostałe materiały zaginęły wraz z rachunkami królewskimi, obejmującymi pierwszą połowę XVII w., prawdopodobnie

w czasie wojen szwedzkich. Pewne światło na dzieje Zamku w tym okresie rzuca zachowana księga dochodów i wydatków dworu królewskiego, zawierająca rozrachunki ze starostami i dzierżawcami ceł i żup, za okres, obejmujący całą niemal pierwszą połowę XVII w. Znajdują się w niej lakoniczne wprawdzie, ale istotne wzmianki, odnoszące się do robót na Zamku Warszawskim i przy innych budowlach królewskich.

Istnieją jednak możliwości odnalezienia innego źródła rękopiśmiennego, niewykorzystanego dotychczas przez historyków, które dla tego okresu w dziejach Zamku posiada decydujące znaczenie. Jest nim tom zatytułowany: „Liczby dochodów i rozchodów na potrzeby budowania zamku warszawskiego“, obejmujący rachunki z lat 1598—99 i 1603—04. Rękopis ten złożony został przed pierwszą wojną światową w darze Muzeum Narodowemu w Krakowie i dotychczas spoczywa prawdopodobnie w skrzyni. Po odnalezieniu tego zapomnianego rękopisu, wszystkie zasadnicze okresy przebudowy Zamku Warszawskiego w XVI i 1-ej poł. XVII w. byłyby dokumentowane szczegółowymi rachunkami, które dokonywały się na Zamku. Rachunki odnoszące się do późniejszych dziejów Zamku, znajdują się w innych działach Archiwum Głównego i omówione zostaną później.

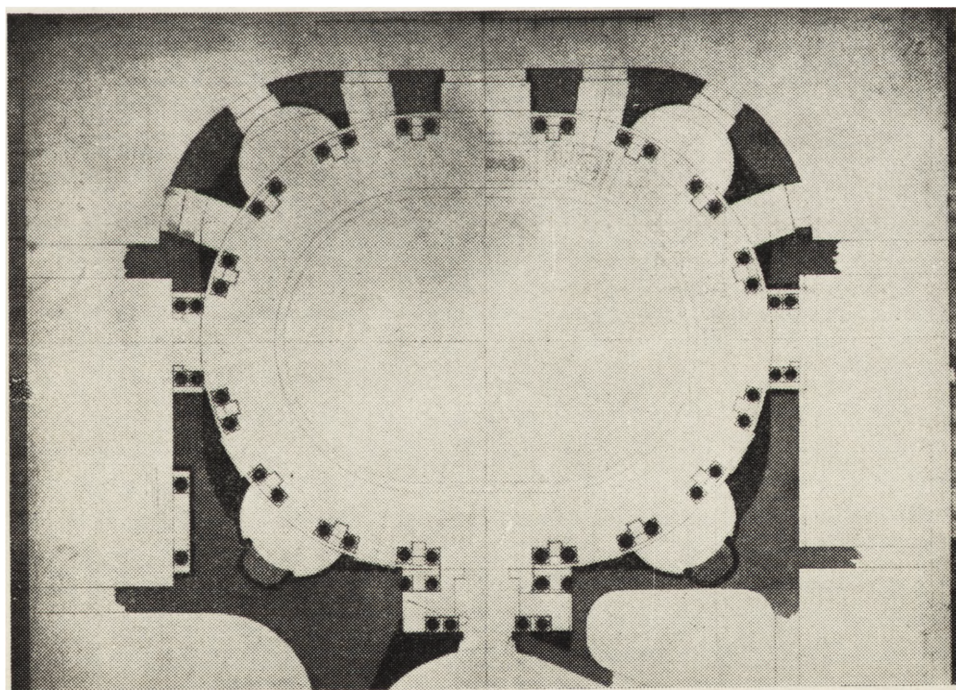
Drugi dział Archiwum Podskarbińskiego, zawierający lustracje i inwentarze, posiada nie mniejsze znaczenie. Zawarty w nich materiał opisowy, niekiedy bardzo szczegółowy, wylicza salę po sali i pokój po pokoju, wymienia stare nazwy, podaje ich przeznaczenie, wzmiankuje również o dekoracji i niekiedy nawet o wyposażeniu wnętrza. Inwentarzy tych zachowało się kilka. Najstarszy z nich z r. 1549, sporządzony przez sekretarza królewskiego ks. Wargawskiego, został w skrótach i polskim tłumaczeniu opublikowany przez Skórewicza. Inne zawierają opisy Zamku sprzed i po wojnie szwedzkiej, wreszcie ostatnie pochodzą z XVIII w. z okresu przebudowy saskiej i stanisławowskiej i sięgają ostatnich lat istnienia Rzeczypospolitej.

Do działalności budowlanej Stanisława Augusta odnoszą się dwa inne niezmiernie ważne i bogate zespoły aktów: tzw. zbiory Popiela oraz znaczna część archiwum z Jablonny, które tworzyło ongiś część składową archiwum królewskiego. Oba te zespoły przechowywane są dzisiaj w Archiwum Głównym w Warszawie. Znajdują się w nich szczegółowe, oryginalne rachunki z poszczególnych lat budowy Zamku, adnotacje robione ręką króla i jego nadwornych artystów, raporty budowlane, memoriały, projekty itp. Wszystko razem stanowi nieprzebraną skarbnicę wiadomości, niedostatecznie jeszcze wykorzystanych i nie opracowanych przez historyków sztuki.

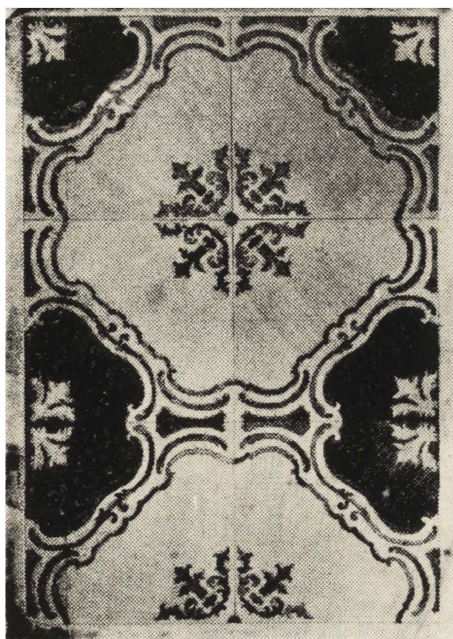
Uzupełnieniem tego zespołu jest bogata korespondencja ówczesna, rozszkana po rozmaitych zbiorach i archiwach. Niestety spłonęła w czasie powstania warszawskiego niepublikowana i nie wykorzystana naukowo korespondencja Bacciarelliego, która stanowiła niewątpliwie najbardziej ważki i interesujący zespół z tego zakresu. Tym większą wartość



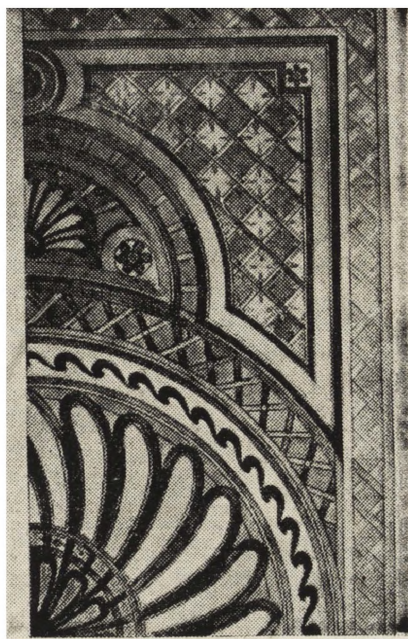
Ryc. 215. Sala Rycerska. Ściana z zegarem. Ze zbiorów Gabinetu Rycin U. W.



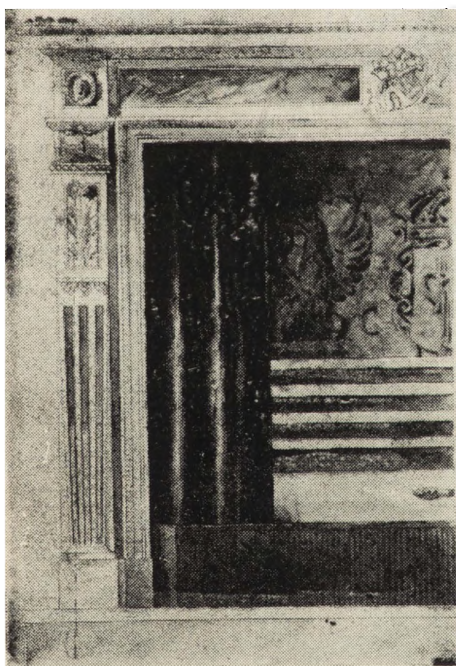
Ryc. 216. Sala Balowa. Projekt zachowany w Gabinetcie Rycin U. W.



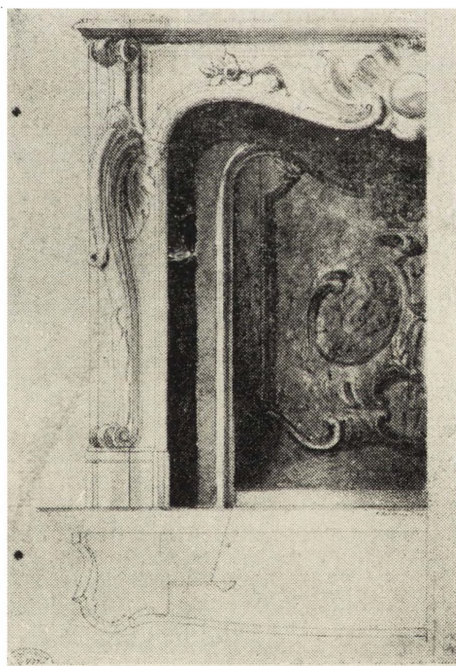
Ryc. 218. Rysunek inwentaryzacyjny posadzki z Sali Canaletta.



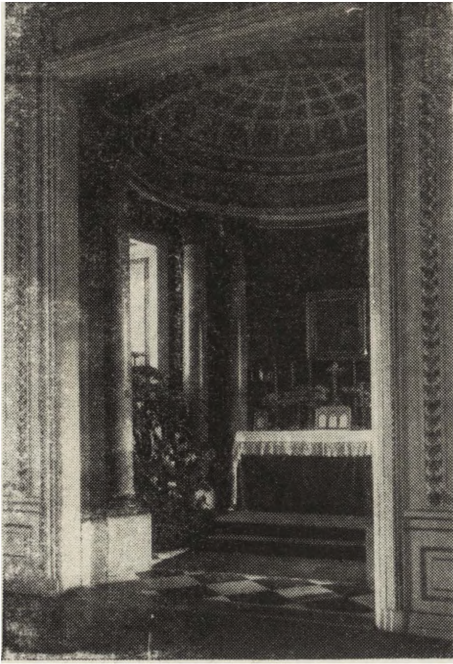
Ryc. 219. Rysunek inwentaryzacyjny posadzki z Sali Audiencyjnej (dawnej).



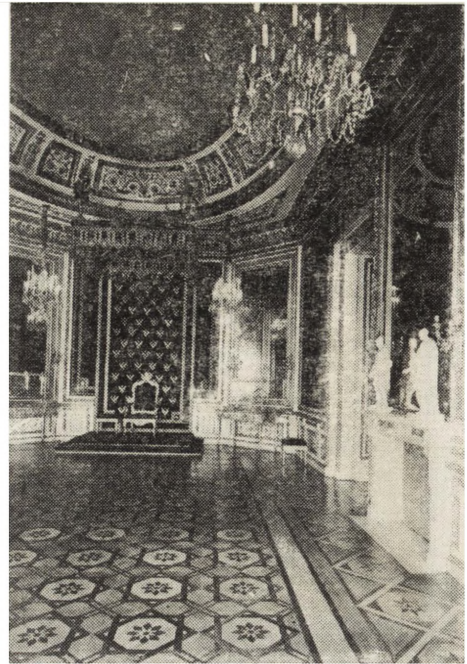
Ryc. 220. Rysunek inwentaryzacyjny — kominek z Sali Tronowej.



Ryc. 221. Rysunek inwentaryzacyjny kominka z Sali Canaletta.



Ryc. 222. Kaplica St. Augusta. Widok z kaplicy na prezbiterium.



Ryc. 225. Sala Tronowa (nowa audyencyjna).

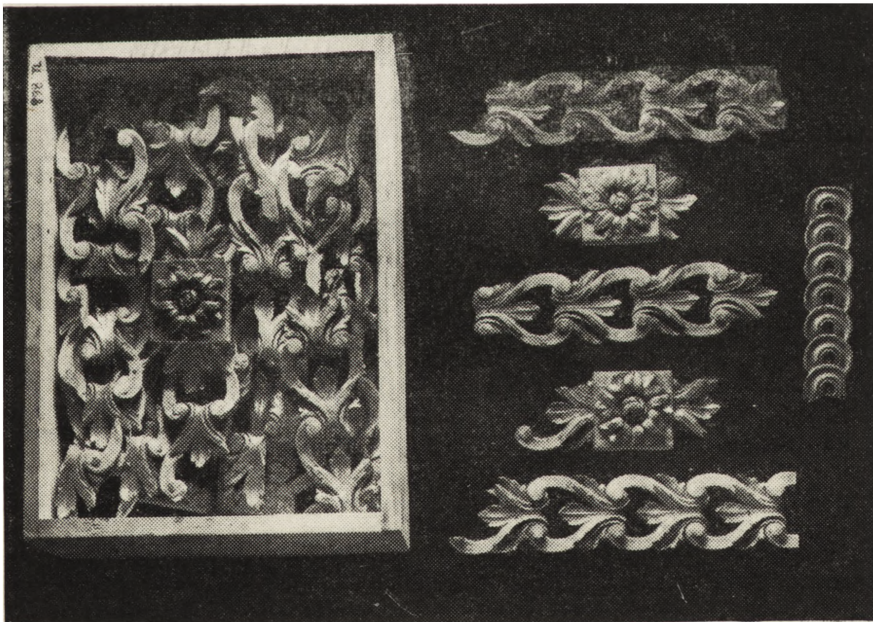
posiadają inne zachowane teki korespondencji, a wśród nich chociażby korespondencja Stanisława Augusta z Augustem Moszyńskim, znajdująca się w zbiorach Biblioteki Czartoryskich w Krakowie.

Z kolei wymienić należy zbiory archiwalne i rysunkowe Archiwum Państwowego w Dreźnie, które przechowały bezcennej wartości, a niedostatecznie jeszcze wykorzystane materiały, dotyczące przebudowy Zamku Warszawskiego za Augusta II i Augusta III. Obok licznej korespondencji, rachunków, kontraktów, inwentarzy itd. zawierają one przeszło sto planów i projektów przebudowy Zamku, między zaś innymi projekty Pöppelmana, Chiaveriego, Knöffla i innych. Pełna inwentaryzacja fotograficzna, rysunkowa i opisowa tych planów, uzupełniona staranną kwerendą archiwalną, przyniesie niezawodnie niezmiernie bogaty plon w postaci nieodzownych do odbudowy Zamku elementów i nie mniejszej wagi dokumentów do dziejów sztuki tego okresu w Polsce.

Jako wreszcie ostatnie podstawowe źródło do historii Zamku wskazać należy na zbiory Gabinetu Graficznego Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Zawierają one bogaty zbiór rysunków i projektów architektonicznych i dekoratorskich, wykonanych na polecenie Stanisława Augusta, a wśród nich liczne plany dotyczące Zamku Warszawskiego. Poza projektami przebudowy i planami urbanistycznymi uporządkowania otoczenia Zamku, mieszczą się tam liczne rysunki i projekty dekora-



Ryc. 224. Fragmenty dekoracji rzeźbiarskiej z dawnej Sali Audiencyjnej.



Ryc. 225. Fragmenty dekoracji rzeźbiarskiej z kaplicy St. Augusta.

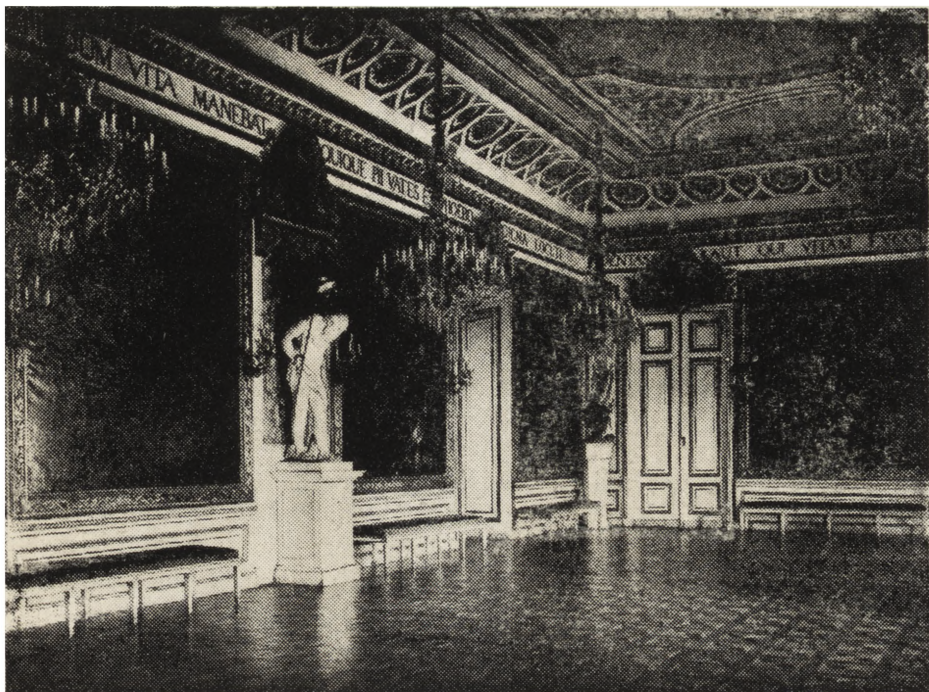


Ryc. 226. Okucie okien i portefenetrów w salach od strony Wisły.

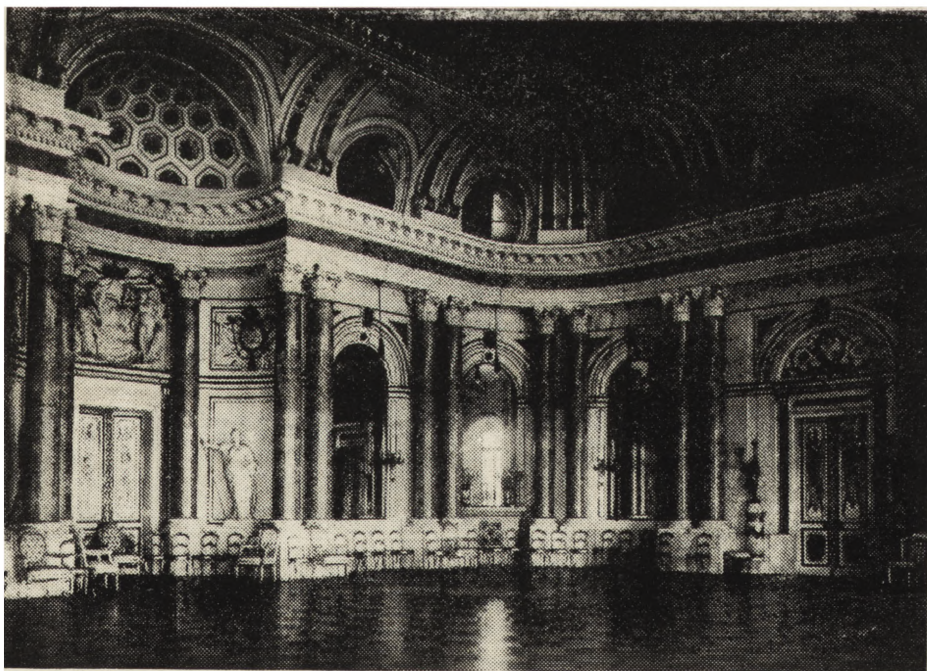


Ryc. 227. Motyw rzeźbiarski z ram ściennych w Sali Tronowej.

eji wewnętrznej, wnętrza poszczególnych sal itd. (ryc. 215 i 216). Nie mniejsze znaczenie posiadają również pomiary inwentaryzacyjne Zamku, dokonywane w rozmaitych okresach czasu, pomiędzy którymi znajdują się również plany Zamku przed przebudową saską, a więc przekazujące rzuty Zamku z epoki Władysławowskiej.



Ryc. 228. Sala Rycerska.



Ryc. 229. Sala Białowa (Assamblowa).

Oczywiście usiłowałem tutaj wskazać na najważniejsze i najliczniejsze zespoły archiwalne. Duża ilość rozsianych materiałów znajduje się ponadto w wielu innych zbiorach i archiwach polskich. Jeśli jednak zestawić materiał zawarty w zespołach tutaj wymienionych, to okaże się, że do dyspozycji stoją tak wielkie zasoby rękopisów, dokumentów i planów, jak przy żadnym innym obiekcie zabytkowym. Toteż obowiązek wszechstronnego zbadania i wykorzystania wiadomości w nich zawartych dla zdobycia potrzebnych do odbudowy Zamku elementów — staje się rzeczą konieczną i nieodzowną.

Poza pełną dokumentacją historyczną, której znaczenie dla ustalenia programu, zakresu i kierunku prac rekonstrukcyjnych już podkreśliśmy, niezmiernie ważnym źródłem dla odbudowy Zamku jest i n w e n t a r y z a c j a zarówno pomiarowa, jak i fotograficzna. Zachowały się pomiary inwentaryzacyjne rzutów poziomych wszystkich kondygnacji wraz z piwnicami w skali 1 : 100 i 1 : 250, przekrój dachu w skali 1 : 50, przekrój przez Salę Audiencyjną w skali 1 : 20 i fragment ściany Sali Tronowej w skali 1 : 10. Ponadto istnieją szczegółowe rysunki inwentaryzacyjne posadzek w siedmiu salach zamkowych, wykonane w skali 1 : 5, 1 : 10, 1 : 20 i 1 : 50 akwarelą (ryc. 218 i 219) oraz także rysunki 12 kominków w skali 1 : 5 i 1 : 10 (ryc. 220 i 221). Uzupełniają ten materiał liczne zdjęcia fotograficzne, znajdujące się przeważnie w zbiorach Centralnego Biura Inwentaryzacji Zabytków, w Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków (ryc. 222—3, 228—30, 235—7) oraz oryginalne projekty dekoracji wewnętrznej z epoki Stanisława Augusta, przechowywane w zbiorach graficznych Biblioteki Uniwersyteckiej (ryc. 215).

Oczywiście najbardziej podstawowe znaczenie dla rekonstrukcji będą posiadały zachowane ruiny Zamku, resztki jego murów, uratowane i odnalezione fragmenty dekoracji zewnętrznej i wewnętrznej w postaci kamieniarszczyzny, polichromii, stiuków i stolarszczyzny. Materiał ten, wbrew wszelkim oczekiwaniom, prezentuje się bardzo bogato i wszechstronnie. Zasluga to przede wszystkim ekip ratowniczych, zorganizowanych przez Muzeum Narodowe, które pracowały z największym poświęceniem i oddaniem w niezmiernie ciężkich warunkach przed wysadzeniem przez hitlerowców Zamku w powietrze. Ocalałe i skrzętnie przechowane w magazynach Muzeum Narodowego kolumny stiukowe, fragmenty malarskiej i stiukowej dekoracji, brązy i boazerie, wzbogacone zostały wielką ilością brązów i stolarszczyzny, wywiezionych przez hitlerowców w celach rabunkowych i zawleczonych przez nich do Krakowa. Przy odgruzowaniu ruin wydobyto ponadto wielkie ilości kamieniarszczyzny w postaci gzymsów, cokołów, pilastrów i głowic, obramień okiennych i drzwiowych, wraz z fragmentami sztukateryj, gzymsów, okuć i krat.

Nie sposób w krótkim artykule wyliczyć wszystkie odnalezione i zachowane autentyczne fragmenty architektury i dekoracji Zamku. Już



Ryc. 250. Sala Tronowa.

rzut oka na załączone zdjęcia może zorientować o ilości i różnorodności tego materiału.

Bez przesady można stwierdzić, że najgorzej zachowanymi elementami Zamku są jego mury (ryc. 207). W rzeczywistości z wyjątkiem piwnic i fundamentów, dolnych części ścian parteru, fragmentów Bramy Senatorskiej oraz wewnętrznej ściany Sali Assamblowej i Gabinetu Konferencyjnego, mury Zamku właściwie nie istnieją. Zamienione zostały one na rumowisko potężnych bloków i gruzów, przykrytych żelbetową konstrukcją wiązania dachowego, które spadając zgniotło ocalałe od wybuchu resztki murów. Tym niemniej, to co przetrwało, posiada bardzo duże znaczenie i to nie tylko w charakterze autentyku czy reliktu zażytkowego. W fundamentach i piwnicach oraz drobnych resztkach ścian parterowych przechował się cały rzut poziomy zamku ze wszystkimi swymi osobliwościami, nawarstwieniami, przeróbkami i zmianami. I to stanowi o wysokiej wartości tych na pozór nikłych szczątków.

W rumowisku przy odgruzowaniu Zamku odnaleziono wielkie ilości kamieniarszczyzny. Według danych Urzędu Konserwatorskiego Warszawskiego w samej tylko południowo-zachodniej części zabudowań wydobyto 1630 fragmentów architektonicznych, kutech w piaskowcu i dolomicie. Są to elementy cokołu, narożników, gzymsów, obramień i zworników okiennych, obramień portfenetrów, fragmenty pilastrów z głowicami i bazami, wsporniki balkonowe, fragmenty gzymsu głównego,

dekoracji figuralnej i rzeźbiarskiej, pochodzące z wszystkich fasad zamkowych oraz obu wież (ryc. 208—209). Wielka ilość tych fragmentów zachowała się w stanie zdatnym do użycia, tak że Zamek po rekonstrukcji posiadać będzie znaczną ilość autentycznej dekoracji kamienniarzkiej. Jako najlepsza ilustracja tego twierdzenia może służyć już zrekonstruowana Brama Grodzka, która zawiera około 80% autentycznych fragmentów kamiennych, odnalezionych w gruzach. A przecież lapidarium zamkowe, zgromadzone i zabezpieczone na placu budowy, powiększy się jeszcze o fragmenty kamienniarzki zewnętrznej i rzeźby dekoracyjnej z elewacji saskiej i stanisławowskiej, zabezpieczone w Muzeum Narodowym i gmachu Zachęty.

Nie mniej licznie przechowały się fragmenty dekoracji wewnątrz zamkowych. Są to przede wszystkim próbki dekoracji stiukowej, a więc gzymsów, faset, supraport, rozet itp. Prawie każda sala, która posiadała wnętrza z epoki Stanisława Augusta, jest tu reprezentowana. Specjalnie bogaty jest zespół sztukaterii z kaplicy Stanisława Augusta z czterema kolumnami stiukowymi, bazami i kapitelami oraz rozetą. Fragmenty dekoracji stiukowej Schodów Wielkich (ryc. 210, 214) i Sali Mirowskiej, przechowane w Muzeum Narodowym i Zachęcie, ostatnio wzbogacone zostały dalszymi próbkami, wydobytymi z gruzów. Większe zespoły stiukowe pochodzą ponadto z Sali Assamblowej (supraporty) i Rycerskiej (ryc. 211).

Wśród ocalonych przed zniszczeniem elementów dekoracyjnych nie brak również i próbek dekoracji malarskiej. Oczywiście przykładów malarstwa ściennego jest niewiele, kilka zaledwie próbek, zdjętych ze ścian wraz z tynkiem (ryc. 212—13, 250—1). Licznie natomiast zachowały się supraporty, malowane na płótnie, a wśród nich supraporty Bacciarelliego z sali dawnej audiencyjnej, przedstawiające personifikację Siły, Mądrości, Sprawiedliwości i Religii, portretowe supraporty Sali Rycerskiej w ilości dziesięciu oraz supraporty z garderoby i sypialni królewskiej. Jeszcze liczniejsze jednak są całe zespoły stolarszczyzny i dekoracji snycerskiej, odnalezione na Wawelu. Dla informacji warto o nich podać nieco szczegółów.

Na Wawelu znajduje się około 20 listew złożonych, dwie i pół płyty boazerii ściennych oraz skrzynka rozmaitych ornamentów, — wszystko tylko z Sali Rycerskiej (ryc. 248). Sala Tronowa reprezentowana jest tam 5 ościeżami drewnianymi ok. 3 m wysokości, 2 płytami z cokolu sali, 20 listwami białymi ze złoceniami, 3 gzymsikami i całą skrzynką rozmaitych fragmentów girland (ryc. 227, 231—2). Z Sali Balowej zachowało się jedno skrzydło boazerii ze złożonymi sztandarami na białym tle. Do sypialni królewskiej należy 8 skrzydeł portfenetrów fornierowanych oraz 3 skrzydła fornierowanych drzwi. Z sali dawnej audiencyjnej pochodzą rzeźbione i złożone rozety, palmety, dwa orły z girlandami z supraportów oraz inne fragmenty (ryc. 224, 233—4). Licznie zachowaną dekorację stiukową kaplicy królewskiej uzupełniają przecho-



Ryc. 231. Sala Tronowa. Zachowane elementy ościeży okiennych.



Ryc. 232. Sala Tronowa. Zachowane elementy, supraporty i listwy przyścienne.

wane na Wawelu listwy w ilości 20 sztuk, kilka opasek oraz skrzynka motywów złożonych. Wreszcie z Sali Canaletta pochodzą listwy ornamentowane i skrzynka rozmaitych ornamentów. Ponadto na Wawelu znajduje się 59 portfenetrów z fasady od strony Wisły (ryc. 226), 52 sztuki drzwi stanisławowskich i saskich oraz około 20 listew jeszcze nie określonych.

Pomimo tak licznie zachowanych fragmentów snycerskich, stiukowych, stolarskich, malarskich oraz brązów z rozmaitego rodzaju okuć, może zachodzić wątpliwość, czy są one jednak wystarczające dla przeprowadzenia dokładnej rekonstrukcji wnętrz Stanisławowskich. Obawy te okażą się jednak bezpodstawne, jeśli się weźmie pod uwagę liczne zdjęcia fotograficzne, pewną ilość ocalałych inwentaryzacyjnych zdjęć pomiarowych wnętrz zabytkowych oraz rysunki tych wnętrz, zachowane w oryginalnych projektach. Mając zachowane liczne próbki gzymśów, profilów, ornamentów i innych szczątków dekoracyjnych możemy, posługując się projektami, fotografiami i rysunkami inwentaryzacyjnymi odtworzyć z całą dokładnością i precyzją najbardziej skomplikowaną i najbogatszą dekorację wnętrz stanisławowskich. Oczywiście pozabawieni będziemy autentycznych plafonów Bacciarelliego i malarskiej dekoracji ściennej. Jednakże tak wielki procent zachowanej dekoracji snycerskiej i stolarszczyzny oraz możliwość precyzyjnej rekonstrukcji kominków, a zwłaszcza wspaniałych posadzek na podstawie zachowanej inwentaryzacji pomiarowej, braki te całkowicie pokryje. Dalszych argumentów na rzecz rekonstrukcji wnętrz Stanisławowskich dostarcza przegląd ocalałego od zagłady pierwotnego wyposażenia komnat zamkowych. Z obrazów Bacciarelliego, które stanowią integralną część wnętrz zamkowych i z tym przeznaczeniem były przez Króla zamawiane, dochowało się bardzo wiele. Poza wzmiankowanymi już wyżej supraportami w Muzeum Narodowym w Warszawie znajduje się jeszcze 6 wielkich obrazów historycznych z Sali Rycerskiej, oraz 22 portrety królów polskich z Gabinetu Marmurowego. Wszystkie obrazy Canaletta, tworzące wyposażenie Sali Canaletta, Garderoby Królewskiej i Pokoju Zielonego rewindykowane zostały z zagranicy i czasowo są wystawione w Galerii malarstwa polskiego Muzeum Narodowego. Wiele innych obrazów z Sypialni Królowej, Gabinetu Konferencyjnego, Gabinetu i Garderoby Królowej itd. zachowało się niemal w kompletach.

Z rzeźb zdobiących Salę Rycerską zachowały się posągi Sławy dłuta Le Bruna, Chronosa dzieło Monaldiego, oraz brązowe biusty portretowe wybitnych Polaków w ilości 18 sztuk. Inne rzeźby przeważnie rewindykowane z zagranicy pochodziły z Sali Batorego, Rejtana i Sypialni Królewskiej.

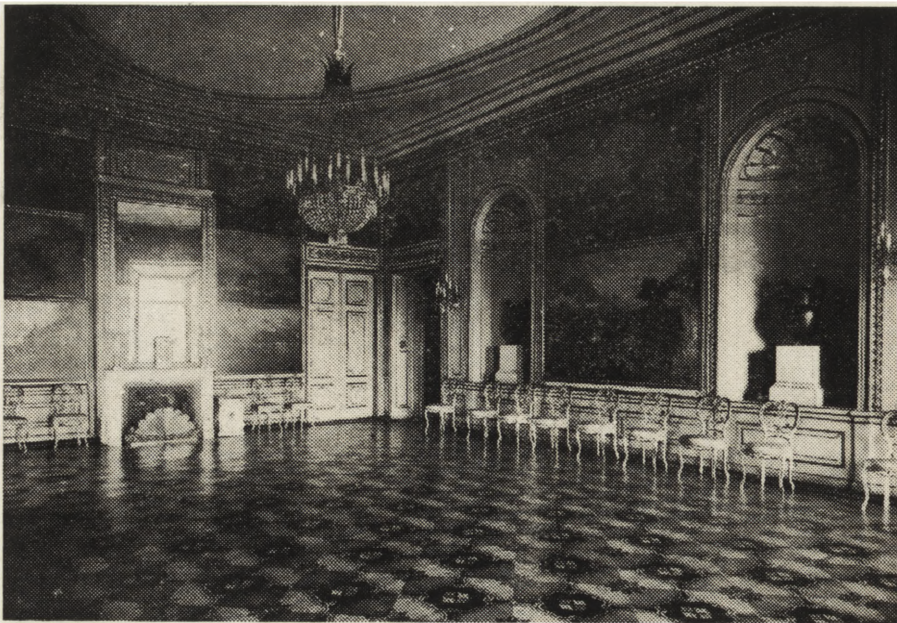
Również pewną ilość mebli zamkowych udało się ocalić lub odzyskać na drodze rewindykacji. Część z nich znajduje się na przechowaniu w Muzeum Narodowym i na Wawelu, część zaś w Natolinie, Belwedrze i Łazienkach oraz w Poselstwie Polskim w Wiedniu. Dobrych jed-



Ryc. 253. Zwieńczenie ramy lustrzanej w Sali Audiencyjnej (dawnej).



Ryc. 254. Rozety trójkątne z Sali Audiencyjnej dawnej. Rozety okrągłe i palmety z Sali Rycerskiej i kaplicy.



Ryc. 235. Sala Canaletta.



Ryc. 236. Sypialnia królewska.



Ryc. 257. Zachowane drzwi z Sali Marmurowej.



Ryc. 258. Sala Marmurowa.

nak mebli Zamek i przed wojną posiadał niedostateczną ilość. Po rekonstrukcji wewnątrz zamkowych trzeba będzie uzupełnić umeblowanie Zamku na drodze zakupów lub przez sporządzenie nowych kompletów według wzorów mebli Łazienkowskich.

Do opisanych powyżej przedmiotów dołączyć należy dużą ilość brązów, jak świeczniki, kandelabry, żyrandole, zegary itp. ocalonych przed pożarem lub rewindykowanych z Niemiec i Austrii, wśród których nie brak sławnych wyrobów francuskich drugiej poł. XVIII w. Brązy te stanowią bardzo cenne uzupełnienie wyposażenia wewnętrznego Zamku.

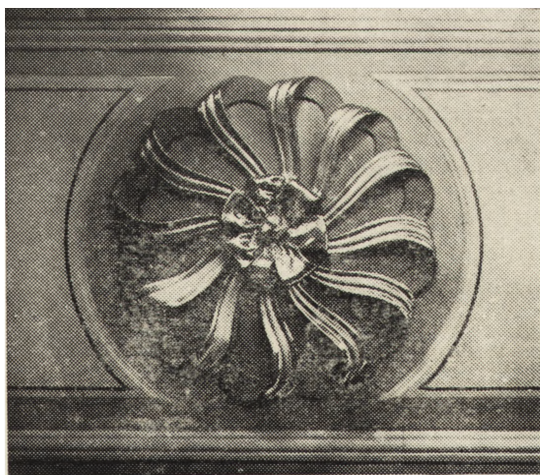
Wszystkie te przedmioty, dzieła sztuki i autentyczne fragmenty, winny powrócić na Zamek i służyć jego ozdobie. Zanim jednak obszerne zabudowanie zamkowe zostanie odbudowane i zanim można będzie przystąpić do rekonstrukcji wewnątrz, należy cały ten rozprószony materiał zebrać w odpowiednich pomieszczeniach, zinventaryzować i określić, oraz przystąpić do jego konserwacji. Bowiem większość dzieł sztuki a także fragmentów dekoracyjnych, znajduje się w złym stanie. Przedmioty zabezpieczone w Muzeum Narodowym w czasie okupacji uległy zawilgoceniu i uszkodzeniu w czasie powstania. Wielkie płótna Bacciarelliego naszyte zostały na walki i dotychczas pozostają w tym stanie wobec braku dostatecznej ilości miejsca i konserwatorów. Zdemento-



Ryc. 239 Sala Batorego. Zachowane drzwi florenckie.

wane kandelabry i żyrandole wymagają uzupełnień i naprawy, podobnie jak meble, uszkodzone przez wilgoć i barbarzyńców hitlerowskich. Również rewindykowane z zagranicy przedmioty znajdują się w stanie złym. Olbrzymim tym zadaniom konserwatorstwa nie mogą podolać Państwowa Pracownia Konserwatorska ani Pracownia Muzeum Narodowego, przeciążone pracą bieżącą i zaległościami, które wytworzyły się na skutek zniszczeń wojennych. Nie rozporządzają one również ani odpowiednimi aparatami, ani lokalami, które by umożliwiły realizację tego olbrzymiego dzieła. Sprawne i terminowe wykonanie wszystkich koniecznych prac konserwatorskich, związanych z odbudową i rekonstrukcją Zamku, byłoby możliwe tylko w tym wypadku, gdyby przy Państwowych Pracowniach Konserwatorskich powstały specjalne pracownie, które by pracowały wyłącznie na potrzeby zamku. Widziałbym konieczność powołania do życia takich pracowni niezwłocznie. Powinny powstać specjalne pracownie malarstwa, rzeźbiarsko-kamieniarskie, snycerstwa, przedmiotów metalowych i stolarskich. Powinny one otrzymać odpowiednie wyposażenie techniczne i dobrze dobrany zespół fachowych kierowników i specjalistów oraz dużo pomieszczenia na magazyny, warsztaty i same pracownie.

Pełna, precyzyjna i terminowa realizacja dzieła, zaplanowanego uchwałą Sejmu o odbudowie Zamku Warszawskiego, może być dokonana tylko w warunkach ścisłej współpracy architektów, konserwatorów oraz historyków sztuki i architektury, wysiłkiem najzdolniejszych i najlepszych robotników i rzemieślników.



gramme était: de recueillir la bibliographie sur le château, le matériel iconographique, les clichés d'arpentage et les dessins; d'étudier l'histoire de la construction avec ses changements architectoniques; d'inventorier et de sérier les fragments de la décoration intérieure et extérieure conservés ou retrouvés; d'exécuter un projet à l'échelle de 1:250; d'étudier les silhouettes; de faire un modèle à l'échelle de 1:100; de déblayer le terrain envisagé dans le plan préliminaire pour la reconstruction; enfin, d'exécuter le projet des ailes méridionale et occidentale. On a constaté, au cours des travaux, que 50% des pierres pouvaient être employées à nouveau. La direction des travaux a été confiée à l'éminent connaisseur du château, l'ingénieur Jean Dąbrowski. Son projet prévoit la reproduction de la forme historique de la masse du château, ainsi que la reconstruction de toutes les époques de style qui y sont représentées, de sorte que le château sera représentatif et pourra servir de musée. D'autant plus que l'aile du côté de la Vistulle, de style baroque tardif, renferme les célèbres salles de Stanislas de style classique pour lesquelles on a retrouvé presque tous les éléments architectoniques des intérieurs. On prévoit, pour la tour Grodzka une toiture baroque au lieu de la toiture plate d'avant guerre; ceci à cause de la nouvelle artère W—Z sur laquelle donne cette partie de l'édifice. Le château y gagnera en aspect monumental au sud, ce qui sera conforme à la situation primitive historique, lorsqu'un profond fossé existait à cet endroit.

MATÉRIAUX POUR LA RECONSTRUCTION DU CHATEAU DE VARSOVIE

Les matériaux concernant le château de Varsovie ont été conservés en un nombre exceptionnel. Ils ont trait aux archives, à l'inventaire, à l'arpentage, aux dessins et photographies. Ce sont aussi des fragments d'architecture et de décoration qui permettent une reconstruction totale de ce monument tout en évitant les erreurs et les falsifications telles qui ont été commises en France et en Allemagne au cours de tout le XIX^e s.

dans les travaux de conservation et de reconstruction (Viollet-le-Duc, Bodo Ehardt).

La documentation historique doit se baser avant tout sur l'analyse détaillée des murs conservés afin de déterminer tous les changements ou transformations subis par le château et pour expliquer le développement de son plan et de sa masse. C'est ce que les fouilles permettront de faire. Il faudra confronter les résultats avec le riche matériel d'archives conservé aux Archives Centrales des Actes Anciens à Varsovie, (Comptes royaux, inspections, inventaires, collection de Popiel et archives de Jablonna), au Musée National de Cracovie et au Musée Czartoryski à Cracovie. Les Archives Nationales de Dresde renferment un riche matériel qui n'a point encore été convenablement exploité (actes et plus de 100 plans et projets de reconstruction du château par Pöppelman, Chiaveri, Knöflf et d'autres). Une autre source fort importante pour l'histoire du château, c'est la collection du Cabinet de Gravures de l'Université de Varsovie, dessins et projets exécutés à la demande de Stanislas Auguste Poniatowski ayant trait aux modifications essentielles qu'il désirait opérer. En outre, d'autres collections encore, plus petites, peuvent ici servir de source.

L'inventaire des mesures et photographique, fait avant la guerre et heureusement conservé, est d'une très grande importance pour la reconstruction. Cependant d'une valeur bien supérieure encore sont les ruines des murs, les fragments retrouvés de la décoration extérieure et intérieure, sous forme de pierre, de polychromie, de stucs et de menuiserie. Et, bien qu'on en pense, ce matériel est fort riche. Le mérite en revient aux équipes de sauvetage organisées par le Musée National de Varsovie qui ont travaillé avec un dévouement sans bornes et en des conditions extrêmement difficiles, peu avant que les Allemands aient fait sauter le château. Le Musée National de Varsovie a conservé des colonnes de stuc, des fragments de décoration de stuc et peinture, des bronzes et des boiseries. Tout cela s'est enrichi des nombreux fragments que les hitlériens ont pillés et transpor-

tés à Cracovie. De plus, lors du déblaiement des décombres, on a retiré quantité de corniches, de socles, de pilastres et de chapiteaux, d'encadrements de fenêtres et de portes, ainsi que des fragments de stuc, de corniches, de ferrures et de grilles.

Mais, en dehors des vestiges de quelques salles, le château lui-même n'existe pas. La ligne horizontale des fondements et des caves est cependant intacte. On a conservé au Wawel quantité de fragments d'intérieurs de l'époque de Stanislas, comme des stucs, des corniches, des facettes, des supraportes de Bacciarelli, des rosettes, des colonnes, des vantaux de portes (52), des boiseries, des portefenêtres (59). En s'aidant des photographies et des dessins, on sera à même de reconstruire le tout avec précision et exactitude, jusqu'aux cheminées et aux célèbres parquets. Seuls les plafonds de Bacciarelli et la peinture murale feront défaut. En ce qui concerne les tableaux, on a pu en revendiquer un certain nombre, entre autres 6 portraits historiques et 22 portraits des rois de Pologne, ainsi que toute une série de vues de Varsovie par Canaletto. De même pour les sculptures. On a également réussi à faire revenir d'Allemagne et d'Autriche une assez grande partie des meubles, des bronzes, des candélabres et des pendules, dont beaucoup sont de production française de la seconde moitié du XVIII^e s. Tout ceci doit revenir au château et l'embellir, mais auparavant il faut le restaurer.

Pour réaliser entièrement, d'une manière précise et à temps, la reconstruction du château, ainsi qu'en a décidé le décret du Sénat, il est nécessaire de faire collaborer les architectes, les conservateurs, les historiens d'art, les meilleurs ouvriers et artisans.

LE PROBLÈME DE LA RECONSTRUCTION DU CHATEAU DU POINT DE VUE DE LA FORME EXTERIEURE ET DE L'INTERIEUR

Le château royal est le principal monument historique de Varsovie. Il a fallu des siècles pour le construire, aussi, sa reconstruction doit-elle fidèlement reproduire son aspect historique avec toutes les retouches de style. On pourra alors utiliser une grande partie des fragments authentiques d'architecture qui seront posés sur l'ancien emplacement. D'autre part, la reconstruction doit se faire selon la technique et le matériel les plus modernes. Ainsi, le château ressuscité ne perdra rien de sa valeur essentielle au point de vue de l'architecture et en tant que monument historique. Il en est de même des intérieurs qui ont été reconstruits à l'aide de tous les nombreux fragments authentiques, sauvés du désastre, de décoration, — des meubles sauvés et conservés, d'objets décoratifs dispersés en de nombreuses collections et magasins, de sorte que, une fois la forme extérieure du château reconstruite, on en trouverait le corrélatif en une suite d'intérieurs historiques de grande beauté et qui constituent notre acquit culturel.

Les autres parties du château devraient être reconstruites en des formes neutres ou qui puissent être rattachées à celles que nous présente le matériel iconographique. Naturellement, il faut, lors de la reconstruction des intérieurs, appliquer les procédés de la technique la plus moderne afin de donner au château une pleine valeur utilitaire. Ainsi comprise, la reconstruction du château en tant que monument de la culture et de l'histoire polonaise, sera en même temps une nouvelle et magnifique acquisition technique et culturelle de la Pologne Populaire.

CENA NUMERU ŻŁ. 200.—

Prenumerata roczna — 600 zł. — Prenumeratę przyjmuje Zarząd Główny Zw. Historyków Sztuki i Kultury, Warszawa, Plac Małachowskiego 3. Konto P. K. O., Warszawa

I—6452. Wysyłka w prenumeracie następuje po dokonaniu przedpłaty.

Nakład 4000 egz. — w tym 3800 na papierze ilustr. bezdrz. 70×100 cm, 90 g i 200 na papierze kredowym 70×100, 90 g. Druk ukończ. 25. XII. 1949.

M-62276 PKZG Kraków, Wielopole 1 - Zam. 2150 - XI. 49.